



Marta Sucherska

Urodzona w 1995 roku w Gdańsku. Rzeźbiarka i artystka wizualna. Absolwentka Wydziału Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, gdzie obroniła z wyróżnieniem dyplom magisterski w 2020 roku. Brała udział i współorganizowała wiele wystaw zbiorowych. Jest także autorką kilku wystaw indywidualnych.

Inspiracji szuka m.in. w życiu codziennym, naturze czy architekturze PRL-u. Jednym z często wykorzystywanych przez artystkę motywów jest autoportret, który przybiera różne formy, od fotografii po rzeźby konceptualne. Materiałem najczęściej stosowanym przez artystkę jest gips. Korzystając z autorskiej techniki barwienia gipsu w masie, realizuje formy przestrzenne, a także płaskorzeźby. Pierwsze z rzeźb wykonanych w tej technice nosiły tytuł „Cielistości”. Nawiązuje on do aspektu haptyczności, który w tych pracach wysuwa się na pierwszy plan. Kolejne płaskorzeźby, swoją często organiczną formą i bogatą kolorystyką, autorka nazwała „Wyspami”. Aktualna twórczość artystki koncentruje się na działaniach związanych ze swego rodzaju recyklingiem.



Wyspa, 2024
gips barwiony w masie, żywica epoksydowa
103x44x10cm

Układy modułów powtarzalnych

kurator i tekst: Jan Matusewicz

Obserwując abstrakcyjną rzeźbę mamy sposobność przyjrzed się temu, jak trójwymiarowe bryły przyjmują i przekazują znaczenia.

Wystawa zespołu obiektów przestrzennych zakłada prezentację kilku obiektów stworzonych z gipsu oraz w duchu ready-made, asamblażu, i układów modułów powtarzalnych.

...

Czy to sztuka czy tylko jakiś podest, ekspozytor na abstrakcyjną rzeźbę?
To oparcie fotela poang czy giętki szkielet instalacji artystycznej?

...

“powinniśmy pozwolid, aby abstrakcyjne rzeźby demonstrowały nam całą gamę myśli i uczuć, jakie może przekazywad przedmiot nie przedstawiający niczego konkretnego”
Alain de Botton

Grupa rzeźb na wystawie, zbiór nieznanych znaków ułożonych w kod, powstały z obiektów, przedmiotów codziennego użytku, które (precz) straciwszy swoje pierwotne funkcje schowano “na zaś”.

W ostatnim geście próby zachowania ich znaczenia i istnienia, chomikujący te rupiecie tata (jak wielu innych przed nim i po nim) przekazuje swoje “nazasie” swojej córce. Córka ta stała się rzeźbiarzem i kooczy się tu historia rupieci, a zaczyna życie obiektu ready-made, asamblażów, czy szerzej: rzeźb.

Kremowy prostopadłościan obłożony jest gipsowymi modułami. Jednej ściany brakuje, ponieważ jest to cokół-podstawa kanapy. Artystka, używając tego otwartego obiektu jako nośnika-postumentu dla swoich form rzeźbiarskich pragnie unaocznid pustkę, która jest w każdej rzeczy. Kanapa tak naprawdę jest pusta w środku, tylko materiałowe pokrycie daje wrażenie, że mamy do czynienia z monolitem. Wszystko jest tylko pozornie skończone. Pytanie: czy przedmiot gotowy, użyty do stworzenia rzeźby wprowadza do dzieła szerszy kontekst i łączy się z dziełem, stając się z nim kompletną nową jakością i znaczeniem? Może jako byt ma swoją autonomiczność wewnątrz dzieła?



cykl Układ modułów powtarzalnych, 2022
skrzynie i elementy meblowe, rzeźby gipsowe, turba, pianka, płytki gipsowe, linka



Samosiejki, 2024

projekt wystawy
kurator i tekst: Jan Matuszewicz

Samosiejki to rośliny wyrosłe z nasion umieszczonych w glebie bez udziału człowieka. Łęki, fobie, uporczywe myśli – zagnieżdżają się w umysłach ludzkich jak samosiejki, niepożądane elementy w wypielegnowanych ogrodach. Marta Sucherska, artystka wizualna doświadcza owych stanów lękowych – samosiejek, i by przezwyciężyć niemoc, badawczo im się przygląda by wpleść je w swój proces twórczy. Łęki wzbudzają niejako samoczynnie odczucia fizyczne i umysłowe, ponieważ poprzez nawal myśli odczuwamy dyskomfort w ciele. Jest to tajemniczy proces zespojenia ciała z umysłem (i językiem – przez myśli) poza kontrolą. Artystka symbolicznie odzyskuje kontrolę w procesie twórczym. W sztuce wizualnej, w której różnorodnym języku artystka pragnie opowiadać o stanach lękowych, tytułowych *Samosiejkach* – obcość lęków względem jaźni sygnalizowany jest w formalnym kontraście rzeźby kolorowo barwionej w masie z czarną powłoką, która zdaje się ów kolor pochłaniać i dominować nad obiektem przestrzennym. Sztuka naszych chorób towarzyszy oczywiście autonomicznym strapieniom wywołanym różnymi doświadczeniami i podkreślonym przez świat współczesny, które jednak okazują się zasadnicze, wspólne. Jest to także sztuka granic, ponieważ określa granice tego, co nazywalne. W momencie sublimacji swoich odczuć psychicznych, przenoszenia ich w świat abstrakcji intencjonalnie artystka poszerza ich znaczenie by umożliwić odbiorcy interpretację i identyfikację z podejmowanym tematem. Język sztuki Marty ma być narzędziem pozwalającym na tworzenie komunikatu, który pozwala odbiorcy wydobyć z abstrakcji komunikat czy wartość, jaki rezonuje już w nim samym – czy to dzięki interpretacji, czy przywołaniom własnych wspomnień zdarzeń czy emocji. Konstelacje *Samosiejek* Marty stanowią pole służące do wyciągnięcia szerokich wniosków. Abstrakcja potrafi posiadać liczne znaczenia, dzięki czemu i widz, i autor może terapeutycznie wstąpić w głąb doświadczenia lękowych *Samosiejek*.

W przestrzeni galerii zostaną zaprezentowane formy gipsowe i fotografie. Wystawa zakłada prezentację gipsowych form przestrzennych oraz fotografii. Rzeźby (około 30 sztuk) są w większości wykonane z gipsu barwionego w masie, pokryte czarną farbą. Rzeźby o rozmiarach maksymalnych poniżej 1 m.

Fotografie wydrukowane na różnych materiałach takich jak kalka techniczna, papier ksero

Rzeźby będą zaaranżowane w przestrzeni podłogi w taki sposób, aby trzeba było je omijać w drodze do fotografii zawieszonych na ścianach.

Fotografie umieszczone są w ramach o wymiarach 21x30cm i 25x25cm pomalowanych również na czarno.

Fotografie oświetlone punktowo, rzeźby stać będą w półmroku. W celu scalenia całej przestrzeni, na podłodze namalowane czarną farbą małe plamy - kształty geometryczne, które może pojawiłby się też na ścianach.

Szukaj, szukaj!, 2024

ramka drewniana, drewno, tektura, fotografia
25,5x25,5x4,5cm

*poziom wody rośnie
jednak coraz mniej wody będzie zdolnej do picia
utoniemy i umrzemy z pragnienia zarazem
trzeba będzie jej szukać w najmniejszej szczelinie
studnie wyschną*

Szukaj, szukaj! jest foto-obiektem. Odbiorca musi wziąć go w dłonie i szukać w otworze fotografii wody. Można w tym celu użyć np. latarki w telefonie, jednakże wartością pracy jest to, aby odbiorca sam znalazł sposób na odnalezienie wody, bez niszczenia obiektu. Celowy zabieg pozostawienia nie do końca opracowanego otworu ma dawać wrażenie jakoby sam odbiorca go wydrążył, żeby znaleźć wodę. Fotografia widoczna w otworze jest zdjęciem wykonanym w 2015 roku na sopockim moście, które było demolowane przez zimowy sztorm. Doświadczenie zalewania przez morze moście było i piękne i przerażające, nie da się uciec przed takim żywiołem. Dawało to wrażenie tonięcia cywilizacji. Choć wtedy w stosunkowo małej skali, już niedługo może dotknąć dużo większe tereny. Foto-obiekt w całości został wykonany z materiałów z drugiego obiegu, celem zachowania jak największej neutralności środowiskowej.

obiekt był prezentowany na wystawie *Wodność* w Galerii Centrala w Poznaniu





Agnieszka Zadworna

Urodzona w 2000 roku w Warszawie. Studentka IV roku Wzornictwa na specjalności projektowanie mody, kończy edukację broniąc dyplomu. Pracuje jako kostiumografka w teatrze i przy produkcjach filmowych, a także działa jako niezależna projektantka. Zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym ceni sobie wyzwania oraz przesuwanie granic. Eksperymentując z tkaniną odkrywa jej możliwości, podchodząc do formy w sposób nieszablony, łącząc modę z elementami rzeźby.

It's over, 2023

theatre performance



Circle body, 2023

fashion project

Sznejl, 2024

music video



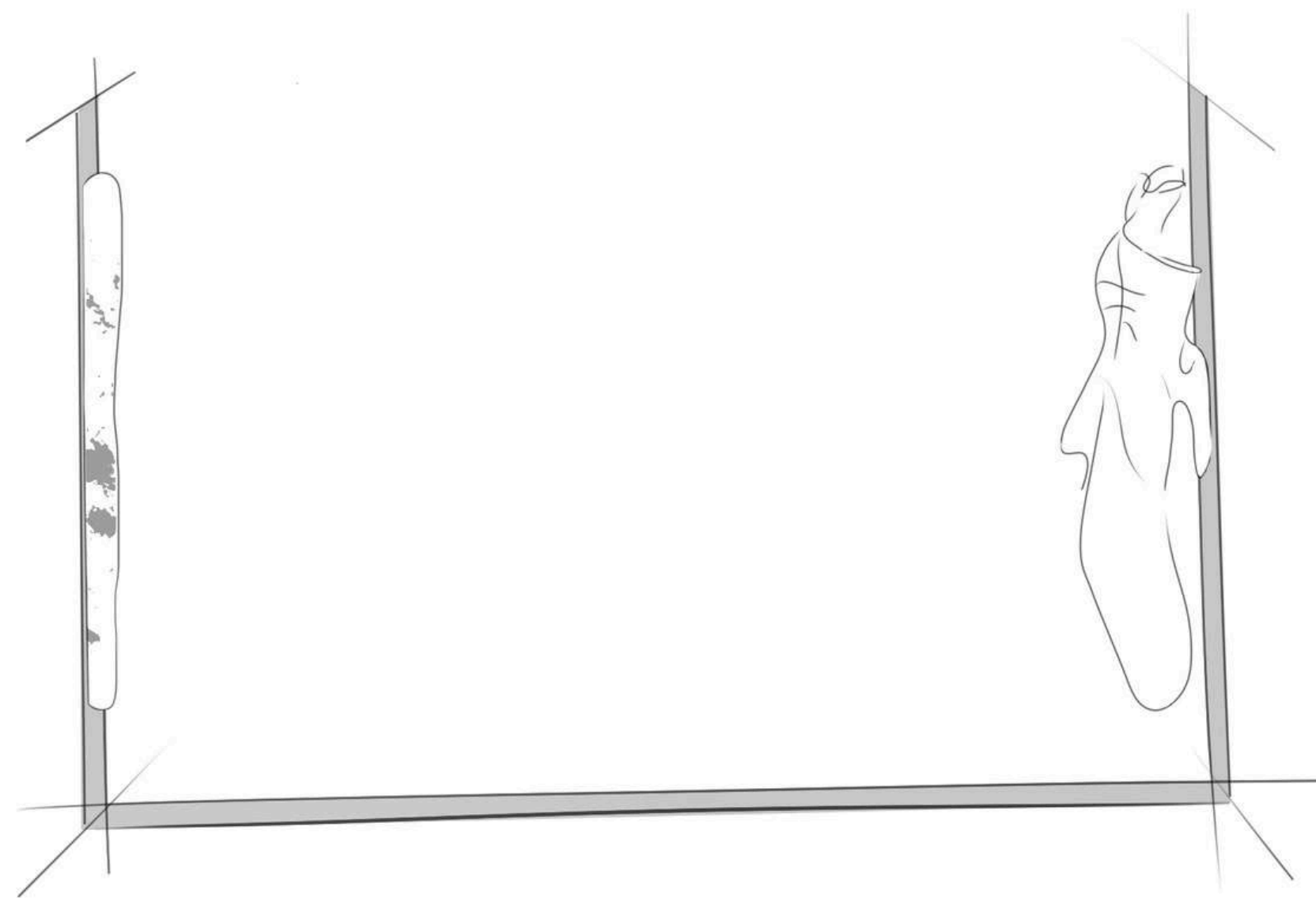
Identity sculpture, 2024

Kolekcja inspirowana procesem rzeźbienia składa się z 10 sylwetek, z których każda symbolizuje inną tożsamość ukrytą w jednej osobie. Głównym materiałem jest dzianina piankowa, z której powstają formy oddające unikalne kształty. Kolekcja to refleksja nad własnym “ja” i odkrywanie wielowymiarowości ludzkiej tożsamości.



Pomysł na wspólne działania artystyczne wziął się z chęci zderzenia świata mody ze światem rzeźby. Główną motywacją było spotkanie dwóch perspektyw, na pozór odmiennych, które okazały się być w zasadzie tożsame. Obie pracujemy z formą przestrzenną i nadajemy materiałom technicznym wartości materiału docelowego. Obie tworzymy projekty o człowieku i dla człowieka. Pragniemy, żeby nasze dzieła weszły w dialog, tak jak my ze sobą.

Sucherska-Zadworna



SILNA I NIEZALEŻNA





INTROWERTYCZKA



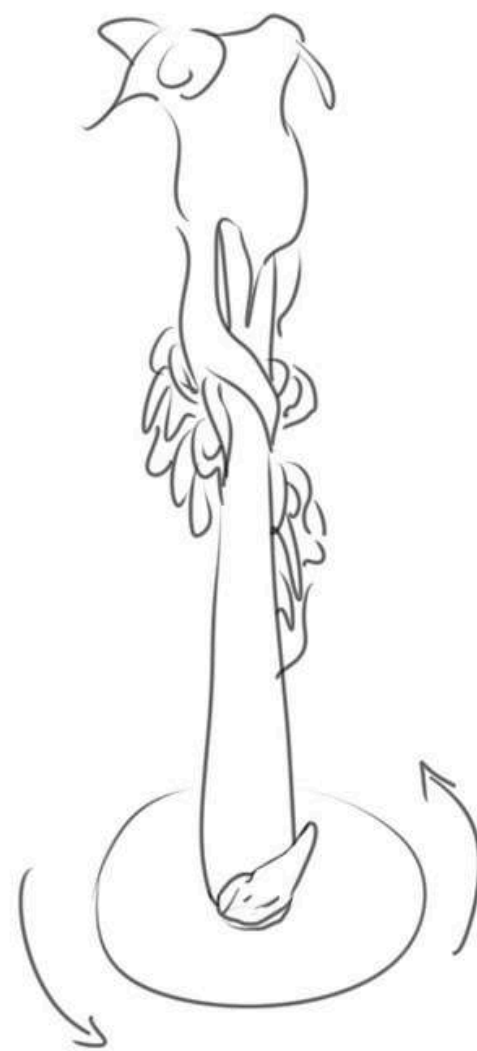
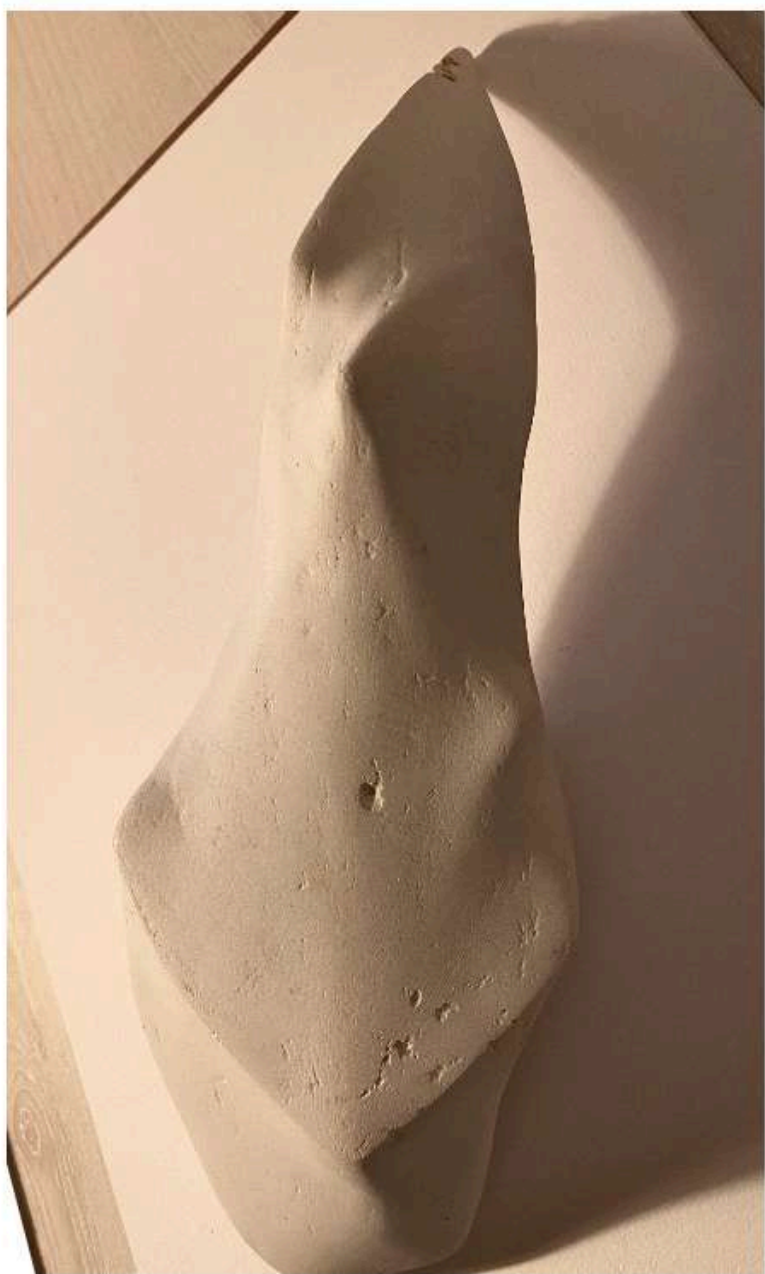


ŽONA



DAMA





KOCHANKA